

Grzegorz Bugajak

Sprawozdanie z konferencji "Filozoficzne i naukowo-przyrodnicze elementy obrazu świata", ATK, 16.04.1997 r.

Studia Philosophiae Christianae 33/2, 163-166

1997

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Wypowiadając się na temat tych publikacji, ksiądz Prymas Wyszyński – który zebraniu przewodniczył, jak zawsze – wyróżnił serię *W nurcie zagadnień posoborowych*. Do opinii tej dołączył się wówczas ksiądz arcybiskup Antoni Baraniak, metropolita poznański.

Wieloletnia przełożona generalna Zgromadzenia Sióstr Urszulanek „szarych”, matka Andrzeja Górskiego, w swych listach adresowanych do mnie niejednokrotnie dzieliła się opinią o tym, jak ważne dla Kościoła w Polsce są książki z kolekcji *Chrześcijanie i W nurcie zagadnień posoborowych*. A matka Górskiego świetnie rozumie potrzeby katolickich środowisk w naszym kraju i bardzo dobrze zna się na książkach.

Szanowni Państwo!

Jak najpiękniej dziękuję Jurorom Nagrody Naukowej Imienia Ireny i Franciszka Skowyrów, z księdzem profesorem Edwardem Walewanderem na czele, za przyznanie mi tej Nagrody w roku 1997. Odnoszę to wyróżnienie również do autorów, których prace wypełniły tomy objęte seriami *Chrześcijanie i W nurcie zagadnień posoborowych*, odnoszę do wydawców tych serii, a także do adjustatorów, redaktorów technicznych i pracowników poligrafii. Bez ich kompetencji i życzliwego trudu moje pomysły założenia długofalowego redagowania odnośnych serii wydawniczych pozostałyby w sferze idei. Serdecznie pozdrawiam wszystkich, którzy nagrodzone dziś książki – bo właściwie to one zostały zaszczycone Nagrodą Skowyrów – kupowali, czytali, kompletowali, pożyczali innym. Wszystkim przyjaciołom dobrych książek katolickich gorąco życzę, by nie zawiedli się na nowych tomach, które będą ukazywać się pod redakcją moją i moich następców. A do samego siebie kieruję wezwanie: *memento*, pamiętaj, że Nagroda imienia Skowyrów zobowiązuje! Na koniec, wszystkim Państwu obecnym w tej pięknej sali bardzo dziękuję za uprzejmy udział w mojej części obecnego uroczystego spotkania.

GRZEGORZ BUGAJAK

**SPRAWOZDANIE Z KONFERENCJI FILOZOFICZNE
I NAUKOWO-PRZYRODNICZE ELEMENTY OBRAZU ŚWIATA,
ATK, 16.04.1997 R.**

Dnia 16 kwietnia 1997 roku odbyła się na Wydziale Filozofii Chrześcijańskiej ATK, zorganizowana przez Katedry Filozofii Przyrody oraz Metodologii Nauk Systemowo-Informacyjnych, ogólnopolska konferencja nt. *Filozoficzne i Naukowo-Przyrodnicze Elementy Obrazu Świata*. W konferencji uczestniczyli przedstawiciele różnych ośrodków filozoficznych z całej Polski, m. in. z Warszawy, Lublina, Krakowa, Olsztyna, Torunia, Poznania, Szczecina, oraz studenci ATK.

Swoje pozdrowienia z życzeniami owocnych obrad przestali: ks. bp prof. dr hab. Józef Zyciński, ks. prof. dr hab. Andrzej Bronk, ks. prof. dr hab. Piotr Lenartowicz, ks. prof. dr hab. Tadeusz Wojciechowski. Z różnych powodów nie mogli oni być obecni na konferencji.

Konferencję otworzył ks. prof. dr hab. Kazimierz Kloskowski, prorektor ATK. Witając wszystkich gości (referentów, a także m. in. prof. H. Eilstein, prof. J. Chmurzyńskiego, prof. Z. Hulla, prof. St. Olszewskiego, dr M. Wnuka, ks. dr T. Rutowskiego, prof. S. Butryna, prof. H. Motyczką, o. dr M. Pieńkowskiego, ks. dr Z. Lianę, ks. dr W. Dyka) życzył wszystkim uczestnikom znalezienia odpowiedzi choć na niektóre z nurtujących nas pytań i wprowadził w problematykę obrad.

Ksiądz Prorektor zwrócił uwagę na trzy wymiary semantyczne podjętej tematyki: 1. obraz świata: sposób, w jaki świat jest dany człowiekowi, ludzkie, zmysłowo – intelektualne przedstawienie świata; 2. przyroda wraz z człowiekiem; 3. elementy

obrazu świata, czyli jego składowe. Temat konferencji sugerował podział na filozoficzne i naukowo–przyrodnicze elementy obrazu świata. Jedną z podstaw tego podziału tkwi w rozróżnieniu dwu nastawień umysłu: w elementach naukowo–przyrodniczych umysł zwraca się zwykle wprost ku przyrodzie; w elementach filozoficznych pochłania go często, choć nie zawsze, sposób jej poznawania. Podjęta problematyka pozwala zatem na pogłębienie naszej wiedzy o przyrodzie i o nas samych. Stąd, jest ona zawsze aktualna. Zdaniem Księdza Profesora, warto zwrócić uwagę na obecny stan wiedzy oraz na dynamikę obrazu świata. Współczesny obraz świata charakteryzuje się przede wszystkim niespójnością stanu wiedzy (głównie w odniesieniu do elementów filozoficznych) oraz niezgodnościami szczegółowymi zakłócającymi jego spójność od strony naukowo–przyrodniczej. Tezę tę ks. K. Kłosowski ilustrował przykładami z kosmologii, fizyki teoretycznej i biologii. Dynamika obrazu świata – jako druga perspektywa analiz – winna być rozważana w płaszczyźnie metateoretycznej jako dążenie do syntez naukowych. Dyskusje nad stanem i dynamiką obrazu świata mają sens teoretyczny i konsekwencje praktyczne. Kształtują bowiem nasz stosunek do przyrody i do nas samych. Natomiast przy analizach pojawiających się problemów korzystać trzeba z rozmaitych metod i założeń.

Pierwszy referat wygłosił ks. prof. Franciszek Rosiński (Uniwersytet Wrocławski) nt.: *Światopogląd mitologiczny a naukowy*. W swoim wystąpieniu podjął próbę udzielenia odpowiedzi na pytanie, od kiedy człowiek miał jakikolwiek światopogląd. Po przytoczeniu kilku propozycji rozumienia pojęcia „światopogląd”, ks. Profesor zreferował zagadnienie mitów w powiązaniu ze światopoglądem plemiennym, charakteryzując światopoglądy społeczeństw pierwotnych. Światopogląd człowieka pierwotnego jest w zdecydowanej mierze religijny, uformowany przez mity i magię, jednakże ma charakter wyraźnie antropocentryczny.

Jako drugi wystąpił prof. Michał Tempczyk (IFiS PAN) z referatem nt. *Ontologiczne implikacje chaosu*. Jego zdaniem, zachodzą głębokie zmiany w rozumieniu fundamentalnych cech materii i jej dynamiki. Z tej racji podjął się wskazania ontologicznych implikacji teorii chaosu na przykładzie koncepcji przestrzeni fizycznej i istoty obiektów indywidualnych. Właśnie te dwa zagadnienia wielokrotnie rozważano w ramach wielkich systemów filozoficznych, stąd, zdaniem prelegenta, teoria chaosu powinna być przedmiotem szczególnego zainteresowania filozofów, wnikliwych badań i dyskusji.

Trzeci referat sesji przedpołudniowej przedstawił dr Jacek Urbaniec (UJ) nt. *Ewolucja dowodu matematycznego*. Ewolucja pojęcia dowodu matematycznego zmienia nasze widzenie obrazu świata. Omawiając dowody wspomagane komputerowo, dr Urbaniec szukał odpowiedzi na pytanie: w jaki sposób takie próby zmieniają rozumienie ścisłości dowodów w matematyce.

Pierwszą część konferencji zakończyła dyskusja nad prezentowanymi referatami, którą prowadził ks. prof. Mieczysław Lubański (ATK). Prof. H. Eilstein zwróciła uwagę na fakt, iż niespójności i sprzeczności w nauce towarzyszą jej od samego początku. Dąży ona do stworzenia niesprzecznego obrazu świata, lecz nigdy nie osiąga tego celu. Na tym tle ujawnia się zasadnicza różnica pomiędzy metodologią realizmu poznawczego i metodologią pragmatyczną. Dla realisty poznawczego te sprzeczności są inspirujące. Nasuwa się zagadnienie ich usunięcia. Natomiast dla pragmatysty problemem jest, czy dana teoria może być uznana za integralny element danej dziedziny. Przy tym drugim podejściu, sprzeczność widoczna w nauce przestaje działać jako bodziec do dalszych poszukiwań, zwłaszcza filozoficznych. Istotne jest też, że doświadczenie w dziedzinie podstawowej nie nadąża za teorią. Stąd pojawia się problem granic ludzkiego poznania. Obecnie pewnym *novum* jest to, że nauka może wykrywać te granice oraz prowadzić do ujawnienia się teorii różnych, choć empirycznie równoważnych.

W nawiązaniu do referatu ks. prof. F. Rosińskiego, prof. Eilstein postawiła

następujące pytanie: w jakiej mierze konsolacyjna funkcja religii niewrażliwia myślenie religijne na postrzeganie sprzeczności.

Profesor S. Olszewski zauważył, że w nauce nigdy nie dojdziemy do sytuacji zadowolającej z punktu widzenia logiki, gdyż nauka charakteryzuje się pewnym rodzajem pragmatyzmu. Musimy opisać fakty i wykorzystać ten opis. Posiadamy swoista mozaikę obrazów i próbujemy z niej utworzyć obraz wspólny.

Po przerwie prof. Elżbieta Kałuszyńska (IFiS PAN) wygłosiła referat pt *Czyj obraz? Jaki świat?* Według niej, istnieje mnogość „światów”. Każdy człowiek ma jakiś zbiorczy obraz świata, który jest podstawą jego światopoglądu. Trudno przyjąć, że nasze poglądy opierają się na jakimś jednym, konkretnym obrazie świata. Ponadto obraz taki ma zawsze charakter fragmentaryczny.

Następnie prof. Władysław Krajewski (UW) mówił na temat: *Naukowy obraz świata a filozofia – wzajemne oddziaływania*. Prelegent naszkicował kolejne etapy rozwoju naukowego obrazu świata, poczynawszy od powstania nauki nowożytnej, po dzień dzisiejszy. Według niego, naukowy obraz świata wpływa na filozofię wówczas, gdy ta ostatnia nie odcina się programowo od dokonań naukowych. Odwrotny wpływ: filozofii na naukowy obraz świata, choć jest dla wielu rzeczą kontrowersyjną, to jednak istnieje. Przykładem tego jest, jego zdaniem, wpływ filozofii pitagorejsko-platońskiej na matematyzację nowożytnej fizyki oraz związek atomizmu Demokryta z atomistycznymi koncepcjami, jakie pojawiły się w fizyce i chemii.

Ks. prof. Mieczysław Lubański przedstawił referat pt *Fizyczne analogie w świecie*. Przy założeniu, że pojęcia: *fizyczny, analogie i świat* będą prawidłowo rozumiane przez słuchaczy, ks. prof. przyjął, że nauki przyrodnicze mówią więcej i dokładniej o świecie, o zjawiskach w nim zachodzących, niż wiedza potoczna, czyli poznanie potoczne, zdroworozsądkowe, przedteoretyczne. Jako ilustrację do swych rozważań wytkrył elektrodynamikę kwantową oraz chromodynamikę kwantową.

Po wystąpieniach prelegentów zaproszono do dyskusji. Wśród dyskutantów między innymi głos zabrał prof. J. Chmurzyński. Zwrócił uwagę, iż istnieje wyraźny wpływ filozofii na naukę. Nadto zauważył, że referaty koncentrowały się wokół aspektów matematyczno-fizycznych i zaproponował spojrzenie biologiczne. Przywołał poglądy Richarda Dawkinsa, wyrażone po raz pierwszy w jego książce *The Selfish Gene* (1976), w której autor pokazał, że nie tylko struktury anatomiczne i funkcje fizjologiczne, ale również zachowanie się jest bezpośrednim produktem doboru naturalnego na poziomie pojedynczych genów. Dawkins zaproponował także traktowanie organizmów jako środków stosowanych przez geny do realizacji ich własnej reprodukcji – jako ich „pokrowców”, czy lepiej „maszyn”, umożliwiających zachowanie się genów w ciągu pokoleń. Profesor Chmurzyński polecił także książkę Marcina Ryszkiewicza, *Przepis na człowieka*, jako zręczną prezentację najnowszych osiągnięć biologii.

Ojciec dr M. Pieńkowski nawiązał do referatu profesora Krajewskiego w związku z problemem oddziaływania filozofii na naukę. Zastanawiał się, w jakim stopniu można mówić o tym, że owo oddziaływanie odbywa się poprzez obraz świata? Będzie to bardziej oddziaływanie w kontekście odkryć i indywidualnych przemyśleń niż w kontekście przyjmowanej metodologii. Zarówno w przypadku filozoficznej, jak i naukowej wizji świata, zawsze następuje odwołanie do tego, co dyskutant nazwał obrazem naturalnym. Dla filozofa oczywistą jest konieczność wpływania jego filozofii na naturalny obraz świata, a to z kolei wpływa na naukowy obraz świata.

Ks. G. Bugajak zapytał o związki między metodą naukową, która jest skuteczna, a jakąś filozofią, która jest z tą metodą powiązana. Czy skuteczność metody w jakiś sposób motywuje, uzasadnia filozofię?

Prof. S. Olszewski podkreślił, że filozofia pomaga postawić pytanie fizykowi, co jest użytecznym czynnikiem w pracy naukowca.

Prof. H. Eilstein zastanawiała się nad problemem „ładnych” teorii: dlaczego właśnie one się sprawdzają. Poruszyła także problem analogii na poziomie mikroświata. Czy te same analogie można przeprowadzić w innych dziedzinach: makro i megaświecie.

Prof. E. Kałuszyńska zauważyła, że istnieje wzajemny wpływ filozofii na naukę i nauki na filozofię, lecz nie ma w tym zjawisku symetrii. Filozof musi uznawać to, co proponują naukowcy, natomiast naukowiec może sobie wybierać filozofię.

Prof. W. Krajewski, potwierdzając wypowiedź prof. Kałuszyńskiej, podkreślił niebezpieczeństwo omylności naukowców. Zauważył także, że nauka coraz bardziej się usamodzielnia i jest coraz mniej zależna od filozofii.

Ks. prof. Lubański, nawiązując do pytania o „ładne” teorie, zapytał o istnienie teorii naukowej „brzydkiej”, która się sprawdza.

Na zakończenie konferencji dr hab. Anna Latawiec w imieniu organizatorów podziękowała wszystkim uczestnikom obrad, wyrażając nadzieję na spotkanie za rok. Obiecała, że wszystkie referaty i następane do organizatorów głosy w dyskusji będą wydane w odrębnej publikacji pod tytułem konferencji.

PAWEŁ MAZANKA

**CO DAJE WSPÓŁCZESNEMU CZŁOWIEKOWI
STUDIUM FILOZOFII KLASYCZNEJ
SPRAWOZDANIE Z SYMPOZJUM FILOZOFICZNEGO
W KATEDRZE METAFIZYKI
NA WYDZIALE FILOZOFII CHRZEŚCIJAŃSKIEJ ATK W WARSZAWIE**

Katedra Metafizyki na Wydziale Filozofii Chrześcijańskiej ATK w Warszawie zorganizowała 15 kwietnia br. Międzynarodowe Sympozjum pt: *Co daje współczesnemu człowiekowi studium filozofii klasycznej?*. Witając licznie zgromadzonych uczestników Sympozjum, ks. prof. R. Bartnicki rektor ATK, zwrócił uwagę na aktualność podejmowanego zagadnienia przez rozpoczynające się obrady. Sympozjum będzie koncentrować się wokół pytania, co wnosi studium filozofii klasycznej we współczesną kulturę?

Otwarcia Sympozjum dokonał prof. A. Strzałecki dziekan Wydziału Filozofii ATK podkreślając, że filozofię klasyczną łączy się często z mądrością, daje ona bowiem odpowiedź na wiele istotnych pytań dla całokształtu aktywności człowieka, a przede wszystkim wyjaśnia i uzasadnia jaki jest ostateczny sens ludzkiego życia.

Odczyt pierwszy pt: *Filozofia klasyczna a negatywne cechy współczesnej kultury* wygłosił ks. prof. E. Morawiec z ATK. Odczyt ks. prof. E. Morawca był odpowiedzią na pytanie dotyczące znaczenia filozofii klasycznej w zapobieganiu rozwoju negatywnych cech współczesnej kultury. Referat składał się z trzech części: z określenia czym jest kultura, jakie filozofie znajdują się u podstaw współczesnego kryzysu kultury i dlaczego należy wracać do filozofii klasycznej w terapii dzisiejszej kultury.

Ks. prof. E. Morawiec zwrócił najpierw uwagę, że pomimo wieloznaczności słowa „kultura” odnoszone jest ono często do „duchowego życia” człowieka. Kulturę rozpatrywać można od strony podmiotowej i przedmiotowej. Kultura w znaczeniu pierwszym jest świadomym przetwarzaniem przez człowieka tego, co dane, zarówno w jego naturze, jak i w naturach otaczających go rzeczy. Natomiast w sensie przedmiotowym jest ona całością wytworów tego, co określa się „duchowym życiem” człowieka. Tutaj dotyka się problemu systemu wartości i celów, bowiem działanie z natury swej odbywa się w oparciu o jakiś system wartości i celów, odczytany lub wytworzony przez człowieka.

Mówiąc o kryzysie współczesnej kultury, ks. prof. E. Morawiec zwrócił uwagę na dwa trendy tego kryzysu. Jest nim sekularyzacja, czyli proces historyczno-kulturowy, w którym następuje skoncentrowanie uwagi na życiu doczesnym. Implikuje on emancypację kultury od momentów religii, zauważa się to np. w dziedzinie wiedzy,